











Ile można zobaczyć w niecałą dobę w Pekinie?

Pekin nigdy nie był na mojej liście marzeń, ale gdy okazało się, że to właśnie stolica Chin jest miejscem przesiadki w drodze do Tajlandii nie mogłam grzecznie czekać na lotnisku czy w hotelu (pewnie tak wydawałoby się bezpieczniej, zwłaszcza, że dzięki temu nie byłabym 40h na nogach (a).

Uzbrojona w kilka niezbędnych aplikacji (np. wszystkie płatności w Chinach odbywają się wyłącznie przez kody QR) ruszyłam w miasto.

Okazuje się, że nie takie Chiny nie takie straszne jak je sobie wymalowałam. Podczas jednego dnia w udało mi się odwiedzić fragment Muru Chińskiego Mutianyu, Zakazane Miasto, a nawet zjeść słynną kaczkę po pekińsku //. Może, kiedyś wrócę na dłużej?

Jeśli chcesz dowiedzieć się jak zaplanować taki dzień w Pekinie, daj znać w komentarzu!

#podróże #przesiadka #pekin #idetam